



## Piosenki Marleny Dietrich na 35-lecie polsko-niemieckiego traktatu

STR. II-III

Reprezentanci mniejszości byli w Berlinie na spotkaniu Związku Wypędzonych  
STR. II

Jest nowa mobilna wystawa o historii i teraźniejszości Niemców w Polsce  
STR. IV

KWIECIEŃ 2026

REDAKCJA:  
KRZYSZTOF OGIOŁDA

# HEIMAT



# MAŁA OJCZYZNA

PARTNERZY  
DODATKU



Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce  
ul. Stowackiego 10, 45-364 Opole



Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim  
ul. Konopnickiej 6, 45-004 Opole



Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej  
ul. 1 Maja 13/2, 45-068 Opole

## Jesteśmy tu dłużej niż 35 lat

### Mniejszość niemiecka świętowała 35-lecie Związku Niemieckich Stowarzyszeń koncertem w Szczawnie-Zdroju.

Naszym najważniejszym i najtrudniejszym celem jest walka o niemiecką tożsamość nas samych, naszych potomków, w naszych stowarzyszeniach, miastach i wioskach na Śląsku, Pomorzu, Warmii i Mazurach. Niemiecką tożsamość nas Ślązaków, Warmiaków, Mazurów czy Kaszubów, którą przez lata rugowała polityka przymusowej polonizacji – mówił w czasie obchodów Bernard Gaida.

Uroczystość jubileuszowa odbyła się w Teatrze Zdrojowym im. Henryka Wieniawskiego.

– Organizacja dachowa Niemców – Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce obchodzi 35-lecie. Nie jest przypadkiem, że uroczystości odbywają się właśnie tutaj, w dolnośląskim Szczawnie-Zdroju – mówi lider VdG Rafał Bartek. – Chcieliśmy w ten sposób świadomie podkreślić, że mniejszość niemiecka w Polsce nie jest obecna wyłącznie na Górnym Śląsku.

– Dzisiaj świętujemy 35 rocznicę utworzenia VdG, najważniejszego reprezentanta tego co nazywamy mniejszością niemiec-

ką w Polsce – przypomniał Bernard Gaida. – Ale nie jest to rocznica utworzenia mniejszości niemieckiej! Bo byliśmy tutaj obecni od stuleci i to jest fundament naszej tożsamości.

List gratulacyjny do uczestników jubileuszu przysłał Grzegorz Szymański, sekretarz stanu w MSWiA.

Po przemówieniach bogaty repertuar niemieckich utworów klasycznych zaprezentował zespół Futyma Quintet (tworzą go od 1992 roku filharmonicy wałbrzyscy).

Koncert był okazją do docenienia zasłużonych działaczy MN.



Jubileuszowy koncert był okazją do uhonorowania zasłużonych działaczy MN.

#### DYPLOMY UZNANIA OTRZYMALI:

Elisabeth Wypych – od 1957 nieprzerwanie wolontariacko działa w strukturach MN; Renata Czapnik – od ponad 20 lat działa w TSKN w Wałbrzychu; Ryszard Wierzbowski – od lat opiekuje się grobami żołnierzy niemieckich, działa w NTSK we Wrocławiu. Zbigniew Krzywański – wieloletni członek NTKS we Wrocławiu.

#### ODZNAKI HONOROWE OTRZYMALI:

Martina Osuchowski – kieruje wokalną grupę „Gosłowiki”; dr Michał Matheja – kierownik CBMN, aktywny w DFK Toszek; Ilona Wochnik-Kukawska – przez 23 lata była dyrektorka dwujęzycznej Szkoły Podstawowej w Solarni, liderka TSKN w gminie Bierawa; Rudolf Gerlic działacz w gminie Lasowice Wielkie, przewodniczący DFK Chocianowice, Ewa Magosz – od ponad 35 lat działa w dziedzinie sztuki i kultury; Anna Wyrwich – od

około 30 lat angażuje się w działania na rzecz mniejszości; Helena Lellek – dyrektor zarządzająca Fundacją Rozwoju Śląska; Lucjan Ryszka – od wielu lat aktywnie angażuje się w działalność MN na Śląsku.

#### MEDALE HONOROWE OTRZYMALI:

Maria Neumann – od początku lat 90. angażuje się w działalność MN, wiele lat pełniła funkcję kierowniczą w VdG; Monika Wittek – wieloletnia referentka ds. kultury w ZNSSK; Joachim Makowski – aktywny przewodniczący koła DFK Stollarzowice; Ewa Chomicz – zaangażowana w działalność kulturalną i edukacyjną; Rosemarie Kerner – wieloletnia działaczka MN, przewodnicząca Stowarzyszenia Oświatowego Koźle-Rogi; Bernard Gaida – wieloletni przewodniczący VdG i międzynarodowy przedstawiciel MN, aktywny w polityce, dialogu i współpracy europejskiej.

## Wir sind seit mehr als 35 Jahren hier

### Die deutsche Minderheit feierte das 35-jährige Bestehen des Verbandes der deutschen sozial-kulturellen Gesellschaften in Polen mit einem Konzert in Bad Salzbrunn.

Unser wichtigstes und schwierigstes Ziel ist der Kampf um die deutsche Identität für uns selbst, unsere Nachkommen, in unseren Vereinen, Städten und Dörfern in Schlesien, Pommern, Ermland und Masurien. Die deutsche Identität von uns Schlesiern, Ermländern, Masurern oder Kaschuben, die jahrelang durch die Politik der Zwangspolonisierung verdrängt wurde“, sagte Bernard Gaida während der Feierlichkeiten. Die Jubiläumsfeier fand im Henryk Wieniawski Kurtheater statt.

– Der Dachverband der Deutschen – der Verband der deutschen sozial-kulturellen Gesellschaften in Polen – feiert sein 35-jähriges Bestehen. „Es ist kein Zufall, dass die Feierlichkeiten gerade hier, im niederschlesischen Bad Salzbrunn, stattfinden“, sagte VdG-Vorsitzender Rafał Bartek. „Wir wollten damit bewusst betonen, dass die deutsche Minderheit in Polen nicht nur in Oberschlesien präsent ist“.

„Heute feiern wir den 35. Jahrestag der Gründung des VdG, der wichtigsten Orga-

nisation, welche die deutsche Minderheit in Polen vertritt“, sagte Bernard Gaida. „Aber es ist kein Jahrestag der Entstehung der deutschen Minderheit! Denn wir sind hier schon seit Jahrhunderten präsent, und das ist das Fundament unserer Identität“.

Grzegorz Szymański, Staatssekretär im Ministerium für Inneres und Verwaltung, sandte ein Glückwunschschreiben an die Teilnehmer der Jubiläumsfeier. Nach den Reden präsentierte das Futyma Quintet (das seit 1992 aus Mitgliedern der Waldenburger Philharmonie besteht) ein reichhaltiges Repertoire deutscher Klassik.

Das Konzert bot Gelegenheit, verdiente Aktivisten der DMi zu würdigen. Ehrenurkunden erhielten:

Elisabeth Wypych – engagiert sich seit 1957 ununterbrochen in den Strukturen der DMi; Renata Czapnik – ist seit über 20 Jahren im Verein der DMi in Waldenburg tätig; Ryszard Wierzbowski – seit Jahren kümmert er sich um Gräber deutscher Soldaten und ist im DSKG in Breslau tätig; Zbigniew Krzywański – langjähriges Mitglied der DSKG in Breslau.

Ehrenausszeichnungen erhielten: Martina Osuchowski – Leiterin der Gesangsgruppe „Gosłowiki“; Dr. Michał Matheja – Leiter

des Forschungszentrums der DMi, aktiv im DFK Tost; Ilona Wochnik-Kukawska – 23 Jahre lang Direktorin der zweisprachigen Grundschule in Solarnia, Gemeindevorsitzende der SKGD in Bierawa; Rudolf Gerlic – Aktivist in der Gemeinde Groß Lassowitz, Vorsitzender des DFK Kotschanowitz; Ewa Magosz – seit über 35 Jahren im Bereich Kunst und Kultur tätig; Anna Wyrwich – engagiert sich seit etwa 30 Jahren für die DMi; Helena Lellek – Geschäftsführerin der Stiftung für die Entwicklung Schlesiens; Lucjan Ryszka – engagiert sich seit vielen Jahren aktiv in der Arbeit der DMi in der Woiwodschaft Schlesien.

Ehrenmedaillen erhielten: Maria Neumann – seit Anfang der 1990er Jahre in den Strukturen der DMi engagiert, bekleidete eine Führungsposition im VdG. Monika Wittek – langjährige Kulturreferentin des VdG; Joachim Makowski – engagierter Vorsitzende des DFK Stollarzowice; Ewa Chomicz – Aktivistin im Bereich Kultur und Bildung; Rosemarie Kerner – langjährige Aktivistin der DMi, Vorsitzende der Bildungsgesellschaft Cosel Rogau; Bernard Gaida – langjähriger Vorsitzende des VdG und Vertreter der DMi auf internationaler Ebene, aktiv in der Politik, setzt sich für den Dialog und europäische Zusammenarbeit.

## Mniejszość gościem Związku Wypędzonych



Rafał Bartek rozmawiał w Berlinie z Berndem Fabritiusem o przyszłości polsko-niemieckiego okrągłego stołu.

**Doroczne spotkanie Związku Wypędzonych (BDV) odbyło się w berlińskiej Akademii Katolickiej. Obradowano pod przewodnictwem nowego przewodniczącego Związku Stephana Mayera.**

Mniejszość niemiecką w Polsce reprezentowali: Joanna Hassa, dyrektor biura VdG, Sylwia Koziolek-Berier, przewodnicząca Związku Śląskich Kobiet Wiejskich, Rafał Bartek, przewodniczący zarządu VdG i lider TSKN, Bernard Gaida, wieloletni przewodniczący VdG, obecnie pełnomocnik ds. współpracy międzynarodowej, Martin Lipka, wiceprzewodniczący VdG i lider TSKN w Województwie Śląskim oraz członkowie zarządu VdG Michał Schlueter i Waldemar Świerczek.

– Jestem wdzięczny za zaproszenie na spotkanie BDV – mówi Bernard Gaida. – Nie było ono oczywiście, odkąd nie jestem już przewodniczącym Grupy Roboczej Mniejszości Niemiec (AGDM). Przez wiele lat zwracaliśmy uwagę na to, by być cyklicznie obecnymi na spotkaniach Związku Wypędzonych. Nie chodzi o politykę. Dla nas Związek Wypędzonych jest jakby drugą stroną medalu mniejszości niemieckiej. To jest ta część społeczności ze Śląska, Prus Wschodnich, Pomorza, ale też Siedmiogrodu czy czeskich Sudetów, która z przyczyn historycznych nie mieszka w swoim Heimacie. Więc to jest spotkanie rodzinne. A dla mnie także spotkanie znajomych, z którymi przez lata współpracowałem.

– Bardzo ważna była dla mnie rozmowa z panem Rolandem Borcherssem, który został niedawno nomino-

wany na dyrektora Centrum Dokumentacji Ucieczka, Wypędzenie, Pojednanie w Berlinie. Zastąpił on poprzednią dyrektorkę, Gundulę Bavendam. Przypomniałem mu, że jako społeczność mniejszości niemieckich w 2023 roku zgłosiliśmy zastrzeżenia do wystawy stałej w Centrum. Otrzymaliśmy grzecznościową odpowiedź, ale w ekspozycji nic się nie zmieniło. Nadal uważamy, że należy ją zaktualizować. Prosiłem go, by do tej korespondencji sprządził trzech lat wrócił.

Rafał Bartek rozmawiał m.in. z dr. Berndem Fabritiusem, pełnomocnikiem rządu Niemiec ds. przesiedleńców i mniejszości narodowych.

– Jednym z głównych tematów była sytuacja wokół polsko-niemieckiego okrągłego stołu – relacjonuje lider VdG. – Pan Fabritius potwierdził to, co i my od dłuższego czasu obserwujemy. Strona polska, która miała być jego gospodarzem od dość dawna nie wykonuje żadnych ruchów w tym kierunku. Chociaż jubileusz polsko-niemieckiego traktatu zbliża się dużymi krokami. Strona niemiecka zaproponowała kilka terminów roboczych spotkań, jak i formalnego posiedzenia okrągłego stołu. Naszemu partnerowi bez reakcji ze strony polskich partnerów. Można odnieść wrażenie – i o tym też dyskutowaliśmy – że obecnie stronie polskiej na kontynuowaniu rozmów okrągłego stołu nie zależy. Choć obietnica powrotu do nich została złożona, gdy po zmianie rządu w Polsce odnowiono – w lipcu 2024 roku – polsko-niemieckie konsultacje międzyrządowe. I to jest niedobra wiadomość. Zarówno dla mniejszości niemieckiej w Polsce, jak i dla Polonii w Niemczech.

# Piosenki Marleny Dietrich na 35-lecie traktatu

**W Hotelu Hugo w Kędzierzynie-Koźlu odbył się koncert „Pomiędzy słowami. Opowieść o piosence, która przekroczyła granice”. Na wieczór z piosenkami Marleny Dietrich zaprosił gości konsul Niemiec w Opolu Peter Herr. Koncert odbył się z okazji 35. rocznicy Polsko-Niemieckiego Traktatu „O dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy”.**

Zanim ze sceny rozległy się dźwięki przeboju „Jestem od słów do głów gotowa na miłość”, który Marlena Dietrich zaśpiewała w filmie „Błękitny anioł”, konsul Peter Herr przywitał obecnych i przypomniał przesłanie koncertu.

– Piosenki Marleny Dietrich są ekspresyjne i łączą ludzi – mówił konsul. – Opowiadają o miłości, pokoju i tożsamości. Budują emocjonalny most między Niemcami a Polakami. W kontekście historycznej rocznicy traktatu te piosenki są mocnym symbolem i działają jak delikatna dyplomacja. Dają wzajemne zrozumienie poprzez kulturę. Właśnie kultura pozwala nam dzisiaj na wyznaczenie wspólnych polskich i niemieckich wartości oraz polsko-niemieckiej przyjaźni. Zamiast wystąpienia politycznych dziś wieczorem przemawia do nas,

do polskich i do niemieckich serc, sztuka. Na tym polega magia tego wieczoru. Cieszymy się nią.

Marszałek województwa opolskiego Szymon Ogłaza przypomniał, że traktat podpisany w 1991 roku przez Helmuta Kohla i Jana Krzysztofa Bieleckiego pojawił się w momencie, w którym od tragedii II wojny światowej upłynęło niewiele więcej niż 45 lat. Te lata były w Polsce wykorzystywane cynicznie przez polityków do budowania i podtrzymywania napięcia między Niemcami i Polakami. Budowania atmosfery zagrożenia ze strony Niemiec by uzasadnić trwanie Polski po gorszej stronie żelaznej kurtyny.

– Traktat od obu rządów wymagał wielkiej odwagi. Rola, jaką Niemcy odegrały przy wejściu Polski do Unii Europejskiej, jest wartością nie do przecenienia –

mówił Szymon Ogłaza. – Od Niemiec nauczyliśmy się w dużej mierze także samorządu i pracy u podstaw. W województwie opolskim w sposób szczególny. Nie sposób nie wspomnieć o rocznicy, która również przypada w 2026 roku. A jest to 20. rocznica trwania koalicji rządzącej województwem opolskim. To było dobre 20 lat dla naszego regionu. Gdyby nie traktat i stworzenie ram dla istnienia mniejszości niemieckiej w sposób legalny i akceptowalny, nie mielibyśmy do tej koalicji doskonałego partnera.

Przewodniczący sejmiku i lider mniejszości niemieckiej, Rafał Bartek nawiązał w dwujęzycznym wystąpieniu do nazwy traktatu. – Podpisać 35 lat traktatu „O dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy” naprawdę nie było łatwo – mówił. – Ale to było ważne. Także dla mniejszości

niemieckiej żyjącej w tym regionie. Jej działacze na wszystkie spotkania jeździłi z małą czarną książeczką. W 1991 roku ta książeczka dodawała nam otuchy. Traktat, jego artykuły 20., 21. i 22. określiły, co jako mniejszość możemy. Między innymi gwarantowały, że możemy wrócić do swoich niemieckich nazwisk i imion. Traktat w swojej mądrości te zagadnienia ujmował. To było bardzo ważne.

– (...) Chętnie do tego niesamowicie mądrego dokumentu do dziś sięgam i zaglądam – przyznał Rafał Bartek. – On pokazuje, jak dalekowzrocznie politycy z obu krajów przed 35 laty potrafili się zająć detalami. Dziś polityka często słowo Niemiec traktuje plakato-wo, w negatywnym znaczeniu. Bardzo w obecnych czasach przeżywamy. Ale rocznicę traktatu pamiętamy i świętujemy. I będziemy

## Muzycy z Turyngii w Opolu

**W mocno wypełnionym publicznością namiocie Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej wystąpiła Młodzieżowa Orkiestra Dęta Turyngii. Koncert skończył się owacją na stojąco i dwoma bisami.**

Orkiestra istnieje od 10 lat. Gra muzykę klasyczną, ale także aranżacje muzyki filmowej, folk, rock i jazz. W Polsce młodzi artyści z Turyngii byli po raz pierwszy w 2024 roku. Koncertowali wówczas w Krapkowicach, nocowali i ćwiczyli w Jarnołtówku. Jarnołtówkę był ich bazą także w tym roku. Poza Opolem koncertowali także w Walcach.

Koncert prowadził Waldemar Gielzok, prezes Niemieckiego Towarzystwa Oświatowego. Podkreślił muzykalność mieszkańców Turyngii, do których należał także Jan Sebastian Bach.

– To jest koncert w zielonych klimatach, bo to jest



Niemiecka orkiestra koncertowała w namiocie WBP Opole.

koncert wiosenny – mówił zapowiadając ostatni występ przed bisami. W jego ramach orkiestra z Turyngii wykonała folkowy utwór „Lord Tullamore” holenderskiego kompozytora Carla Wittrocka. Inspirowany klimatem zielonej Irlandii i tamtejszą muzyką ludową.

Wcześniej muzycy zabrali publiczność w podróż

po różnych krajach i muzycznych gatunkach. Zagrałi m. in. odwołując się do historii Badenii-Wirtembergii fragment rockowo-symfonicznej uwertury „Yorkshire Ballad” – liryczny utwór Jamesa Barnesa inspirowany krajobrazami północnej Anglii oraz fragment muzyki Elmera Bernsteina do kultowego filmu „Siedmiu wspa-

niałych” z 1960 roku w reżyserii Johna Sturgesa.

W bisach górę wzięły klimaty amerykańskie. „Atlantic Aventure” nawiązywał do plażowej muzyki lat 60. i 70. na Wschodnim Wybrzeżu. „Funk Attack” Otto M. Schwarza był wystylizowany na styl amerykańskich big bandów.

Dyrygowali Steffen Weber-Freytag oraz Jens Vogler.

– Bardzo mi się podobało – powiedziała „O!Polskiej” Monika Wittek z Żelaznej. – Lubię muzykę. Tym bardziej w wykonaniu takiej młodzieżowej orkiestry. To była sama radość przy słonecznej pogodzie. Dałam się w muzyczną podróż porwać. Brawa dla tych młodych artystów.

Koncert przygotowały i wypromowały Wojewódzka Biblioteka Publiczna wraz z działającym w jej strukturach Centrum Dokumentacyjno-Wystawienniczym Niemców w Polsce.



Piosenki  
Marleny Dietrich  
śpiewały  
Anna Wicher  
i Hanna Rataj.  
Grał  
„Take Style”.

to w tym roku nadal czynić. Planujemy jako mniejszość koncert w Teatrze im. Jana Kochanowskiego 30 czerwca.

Andrzej Buła, poseł do Parlamentu Europejskiego, podkreślił, że Opolszczyzna i ludzie tu mieszkający zasługują na miano głównych autorów polsko-niemieckiego traktatu. – Dobrze sąsiedztwo zaczęło się u nas po 1945 roku – mówił. – Kiedy przyjechali ludzie ze Wschodu i z centralnej Polski. Wielką rolę w budowaniu tego sąsiedztwa odegrali Ślązacy, to jak przyjmowali

przybyszów, jak im użyczali ziarna na pierwszy zasiew. Wielu z was, obecnych na tej sali, ma w rodzinach babci i dziadków, którzy tę rolę cudownie spełniali. Chociaż wszyscy żyli w wielkich obawach. Jedni na walizkach, bo liczyli, że wrócą na Wschód. Drudzy też na walizkach, bo obawiali się, że będą musieli wyjechać na Zachód.

Europoseł podkreślił rolę Kościoła w pokonywaniu tych obaw. Przypomniał pierwszego administratora diecezji ks. Bolesława Kominika, który tworzył wspól-

ne śląsko-kresowe parafie, a po latach napisał tekst historycznego listu biskupów polskich do niemieckich. A także abpa Alfonsa Nossola, inicjatora Mszy św. Pojednania w Krzyżowej.

Jako ostatni zabrał głos wicewojewoda opolski Piotr Pośpiech. – 35 lat wartości traktatowych i przykładów ich praktycznego funkcjonowania znajdziemy w życiu regionu, Polski, Niemiec. Myślę, że także w życiu każdego z nas – podkreślił. – Te 35 lat przekłada się na niebawmy rozwój i współpracę.

Okolicznościowy list do osób obecnych na koncercie wystosował ambasador Niemiec w Warszawie Miguel Berger.

A potem zabrzmiały piosenki Marleny Dietrich. Po niemiecku i po polsku. Te śpiewane przez wielką aktorkę przed wojną w berlińskich klubach, jak „Ich bin die festsche Lola”. Słuchana przez niemieckich i alianckich żołnierzy w czasie II wojny światowej piosenka „Lili Marlene”. Nie zabrakło także powojennego i antywojennego utworu „Gdzie są chłopcy

z tamtych lat (w Polsce spopularyzowała go w latach 60. Sława Przybylska).

Wreszcie z estrady Hotelu Hugo popłynęły dźwięki lubianych i wykonywanych przez Marlenę Dietrich piosenek Czesława Niemena, m.in. „Czy mnie jeszcze pamiętasz” i „Sen o Warszawie”. Śpiewały je: Anna Wicher, Hanna Rataj i Izabela Migocz, która wraz z Klauddią Reginą Baron prowadziła dwujęzyczny koncert. Grał brawurowo „Take Style”. Publiczność zgotowała artystom owację na stojąco.

## Sukces Opolan na olimpiadzie

**Opolanie zostali laureatami lub finalistami Olimpiady Języka Niemieckiego. W gronie 62 uczestników ogólnopolskiego finału było 10 uczniów z województwa opolskiego. Troje z nich zostało laureatami.**

Finał olimpiady odbywał się – zgodnie z wieloletnią tradycją – w Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. I trwał przez dwa dni. Wiedza i umiejętności finalistów sprawdzane były pisemnie i ustnie. Aby dostać się do grona laureatów należało zająć miejsce w pierwszej piętnastce, zdobywając równocześnie co najmniej trzydzieści na czterdzieści możliwych punktów.

Laureatami zostali: Oliwia Sobolewska, II PLO Opole (miejsce 8.), nauczycielki: Karina Sawulska i dr Daniela Ploch; Noah Mrachat, ZSEL Opole (miejsce 11.), nauczycielka: Elżbieta Dratwa; Adrian Piechulik, I LO Kędzierzyn-Koźle (miejsce 15.), nauczycielka Sylwia Pieczyk.

Tytuły finalistów otrzymują ci uczestnicy finału, któ-

rzy uzyskali co najmniej pięćdziesiąt procent możliwych do zdobycia punktów. W tegorocznym finale było ich 42. Ich nazwiska komisja podaje w porządku alfabetycznym, bez oznaczania miejsc.

Finalistami zostali następujący Opolanie: Maria Bartek, VIII PLO Opole, nauczycielka Monika Borowiecka; Daniela Czczor, ZS im. Prymasa Tysiąclecia Stefana Wyszyńskiego Opole, naucz. Anna Siewicz; Emilia Hajduk, II PLO Opole, naucz. Sonia Waclaw; Vivien Harchula, II PLO Opole, naucz. Sonia Waclaw; Nadia Leśniak, II PLO Opole, naucz. Dr Daniela Ploch; Agata Masek, I LO Kędzierzyn-Koźle, naucz. Sylwia Pieczyk; Juliana Zmarzły, II PLO Opole, naucz. Sonia Waclaw.

– Laureaci i finaliści olimpiad przedmiotowych



Od lewej: Oliwia Sobolewska, Nadia Leśniak, Vivien Harchula, Emilia Hajduk i Juliana Zmarzły.

z danego przedmiotu (w tym przypadku z języka niemieckiego) są zwolnieni z części pisemnej i ustnej egzaminu dojrzałości. Jest to równoznaczne z uzyskaniem oceny celującej – mówi prof. Daniela Pelka, sekretarz Komitetu Okręgowego Olimpiady Języka Niemieckiego w województwie opolskim. – Skoro na dziesięć osób zakwalifikowanych do finału z okręgu opolskiego mamy siedmioro finalistów i troje laure-

atów, to pokazuje, że dobrze wybraliśmy w Opolu naszych najlepszych.

– Uczniowie z naszego regionu uzyskali rewelacyjny wynik – uważa dr Daniela Ploch z II LO w Opolu, która przygotowała do olimpiady Oliwię Sobolewską i Nadię Leśniak. – Samo znalezienie się w finale jest wielkim sukcesem, jeśli się pamięta, że w olimpiadzie od pierwszego etapu bierze udział dwanaście tysięcy uczniów z całej Polski.

Oliwia Sobolewska trzy razy uczestniczyła w olimpiadzie i już drugi raz jest laureatką na szczeblu ogólnopolskim. Wszyscy laureaci i finaliści włożyli w przygotowania mnóstwo pracy. Uczennice drugich klas musiały przygotować z historii materiał, którego jeszcze wcale nie miały w programie szkolnym. Chcę też podkreślić bardzo dobrą, przyjazną atmosferę – jak co roku – podczas poznańskiego finału.

### BJDM zaprasza. Wandercamp 2026

Związek Młodzieży Mniejszości Niemieckiej organizuje w dniach 20-26 lipca obóz wędrowny Wandercamp 2026. Ta przygoda w górach adresowana jest do osób w wieku 15-20 lat.

– W tym roku jedziemy na ziemię kłodzką, gdzie czeka na Ciebie tydzień pełen natury, spotkań i ciekawych aktywności – piszą na stronie bjd.m.eu (na tej stronie znajduje się formularz zgłoszeniowy). – Co więcej – dołącz do nas także grupa młodzieży z Gery w Niemczech! Będzie świetna okazja, żeby poćwiczyć język niemiecki i poznać nowych przyjaciół.

W programie górskie wędrowki, warsztaty, wycieczki, gry i wiele wspólnych aktywności. BJDM zaprasza do „Schroniska pod Muflonem” od 20 do 26 lipca. Koszt: 300 PLN dla członków BJDM, 400 PLN dla osób niebędących jego członkami. Oczekiwana znajomość języka niemieckiego minimum A2. Więcej informacji: [biuro@bjd.m.eu](mailto:biuro@bjd.m.eu), +48 534 504 996.

### Kurs LernRaum.pl czeka

Do 11 maja można się zapisywać na kurs pt. „Genealogia bez stresu. Szukaj, zapisuj, odkrywaj”.

W jego trakcie dowiesz się: gdzie i jak szukać informacji o przodkach, jak porządkować zebrane dane, jak stworzyć przejrzyste drzewo genealogiczne, z czego warto korzystać.

Pierwsze spotkanie odbędzie się we wtorek, 12 maja w godz. 17.30-19.00 w opolskiej siedzibie DWPN (ul. 1 Maja 13/2). Kolejne – 14.05, 18.05, 21.05, 25.05 i 28.05. Łącznie 12 godzin. Koszt 300 zł (dla członków DFK – 200). Prowadząca: Małgorzata Blach-Margos z Archiwum Państwowego w Opolu. Poziom kursu B-2.

Więcej informacji o warunkach i zapisy na stronie: [www.LernRAUM.pl](http://www.LernRAUM.pl) Szczegółowych informacji udziela p. Martyna Halek. Poczta elektroniczna: [martyna.halek@lernraum.pl](mailto:martyna.halek@lernraum.pl) lub telefonicznie pod numerem: +48/501-061-666.



## Pomoc dla uczestników olimpiady

**D**er Weg zum Erfolg (Droga do sukcesu) to tytuł nowoczesnego podręcznika stworzonego z myślą o uczniach przygotowujących się do etapu szkolnego i regionalnego Olimpiady Języka Niemieckiego. Książka prowadzi krok po kroku przez zagadnienia wymagane na kolejnych etapach olimpiady, jednocześnie rozwijając praktyczne umiejętności językowe i budując pewność w posługiwaniu się językiem niemieckim.

Każdy rozdział zawiera bogaty wybór ćwiczeń odpowiadających określonym typom zadań z etapu szkolnego i regionalnego olimpiady. A także rozbudowany zestaw odpowiedzi.

Ćwiczenia na poziomach B2-C1 nie tylko utrwalają wiedzę, lecz także zachęcają do samodzielnego myślenia i kreatywnej pracy z językiem. Podręcznik sprawdza się zarówno podczas zajęć lekcyjnych, jak i w nauce indywidualnej. Jego autorem jest dr Paweł Moskała.

Publikacja została dofinansowana przez Wydział Filologiczny UJ.

# Nowa wystawa o Niemcach w Polsce

**Centrum Dokumentacyjno-Wystawiennicze Niemców w Polsce przygotowało mobilną wystawę o historii i terażniejszości mniejszości niemieckiej. Dwujęzyczna ekspozycja może być prezentowana zarówno w Polsce, jak i w Niemczech.**

**C**elem ekspozycji – jak czytamy we wstępie – nie jest duplikowanie treści wystawy stałej, ale syntetyczne przedstawienie historii Niemców w Polsce po 1945 roku. Poruszane na wystawie zagadnienia zostały ukazane poprzez losy oraz wypowiedzi ośmiu wybranych postaci związanych z mniejszością niemiecką. Za pomocą wspomnień i doświadczeń świadków historii dążyliśmy do spersonalizowania opowieści historycznej i osadzenia jej w losach jednostki. Poszczególne bloki tematyczne prezentowanej wystawy są tożsame z treściami ekspozycji stałej, która niezmiennie pozostaje dostępna w opol-

skim Centrum Dokumentacyjno-Wystawienniczym Niemców w Polsce. A ekspozycja mobilna jest jej dopełnieniem.

– Zdajemy sobie sprawę, że wiele osób, które o mniejszości niemieckiej i jej dziejach wiedzą niewiele lub nic, mają na tyle daleko do Opola, że trudno im do naszej placówki przyjechać – mówi Bogna Piter, specjalistka ds. promocji i wystaw w CDWNwP. – Wystawa mobilna powstała po to, by docelowo do tych osób i środowisk wyjeżdżać i być zaproszeniem do tego, by i one mogły Niemców w Polsce poznawać.

Osiem postaci, przez pryzmat których mniejszość jest pokazywana, zostały tak



Historia i terażniejszość MN jest prezentowana poprzez doświadczenia ośmiu postaci.

dobrane, że reprezentują zarówno różne obszary Polski, w których mniejszość żyje (Wałbrzyskie i inne rejony Dolnego Śląska, Warmia, oraz Śląsk, zarówno czarny, jak opolski), jak i różne generacje – od „rycerzy pierwszej godziny” po Niemców z młodego pokolenia.

– Od 30 kwietnia do końca czerwca mobilna wystawa będzie pokazywana w DFK Stolarzowice – podkreśla Bogna Piter. – Mamy też propozycję z innych kół mniejszości z tego regionu, które są gotowe gościć tę ekspozycję u siebie. Trwają prace nad uzyskaniem dofi-

nansowanie na eksponowanie jej w innych miejscach.

Autorami tekstów wystawy mobilnej „Niemcy w Polsce – historia i terażniejszość” są Weronika Wiese i dr Michał Matheja. Tłumaczył je Gerhard Ciolek. Aranżując wystawę zaprojektowała Aleksandra Lubos-Zadroz.

## Szkoła w Solarni ma już 30 lat

**W** Solarni odbyła się uroczystość z okazji 30-lecia tamtejszej Szkoły Podstawowej im. Josepha Freiherra von Eichendorffa.

Początek tej zasłużonej placówce edukacji dało otwarcie w 1996 roku dwujęzycznej szkoły podstawowej w Brzeźcach. Była to wówczas pierwsza w pełni dwujęzyczna polsko-niemiecka szkoła w regionie. Duże zasługi dla jej utworzenia położył Joachim Niemann.

– Podczas jubileuszu nie zabrakło wzruszają-



Przygotowany przez uczniów program spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem.

ych wspomnień, podziękowań oraz refleksji nad historią i rozwojem placówki. Uczniowie zaprezentowali bogaty program artystyczny, który spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem publiczności. Była to doskonała okazja do wspólnego świętowania, integracji oraz podkreślenia roli szkoły w życiu lokalnej społeczności – czytamy na FB szkoły.

Początek istnienia szkoły jubilatki dała uchwała Zarządu TSKN z 1995 wzywająca do utworzenia w każdej gminie województwa opolskiego dwujęzycznej placówki. Szko-

łę utworzono – jak wspomniano powyżej – w Brzeźcach. W 1997 roku nadano jej imię Josepha Freiherra von Eichendorffa. Zainteresowanie dwujęzycznym nauczaniem było tak wielkie, iż uczniowie nie byli w stanie pomieścić się w jej murach.

Nową siedzibą szkoły stał się w roku 1999 zaadaptowany budynek przedszkola z nauczaniem języka niemieckiego w Solarni. Jej dyrektorką została Ilona Wochnik-Kukawska. W 2001 roku powstało dwujęzyczne gimnazjum, które następnie połączono ze szkołą podstawową w Zespół Szkół Dwujęzycznych w Solarni.

## Rekrutacja do 10. edycji programu ELOm

**E**LOm to flagowy program liderów Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej, który od lat wspiera rozwój młodego pokolenia mniejszości niemieckiej w Polsce. W 2026 roku realizowana jest jego jubileuszowa, dziesiąta edycja.

Projekt skierowany jest do młodzieży w wieku 15–19 lat, która chce rozwijać swoje kompetencje, zdobywać doświadczenie i angażować się w działania społeczne.

Program ma charakter kompleksowego procesu rozwojowego i obejmuje: 5-dniowe szkolenie liderów (Świątyniec, 29.06–03.07.2026),

warsztaty i szkolenia kompetencyjne (online i stacjonarne), realizację własnego miniprojektu społecznego na rzecz mniejszości niemieckiej, wsparcie mentorskie

oraz finał projektu – Kongres Absolwentów i Galę Liderów w Opolu (listopad 2026).

Uczestnicy zdobywają praktyczne doświadczenie w pracy projektowej, roz-

wijają kompetencje liderowskie i komunikacyjne oraz budują sieć kontaktów w środowisku mniejszości niemieckiej. „To nie jest zwykły projekt. To jest przestrzeń dla tych, któ-

rzy chcą mieć wpływ” – czytamy na plakacie projektu.

Termin zgłoszeń upływa 3 maja 2026 roku. Koszt udziału: 246 zł (jest to jednorazowa wpłata pokrywająca pełen udział w projekcie, w tym nocleg oraz wyżywienie podczas szkoleń stacjonarnych, ubezpieczenie, wsparcie merytoryczne i mentorskie).

Formularz zgłoszeniowy: <https://forms.gle/Vrg-fZSnxqig95DEc8> dostępny m.in. na stronie skgd.pl

Więcej informacji u koordynatorki projektu: e-mail: [wiktoria.pilinska@haus.pl](mailto:wiktoria.pilinska@haus.pl), telefon kontaktowy: +48 77 402 51 05.



Projekt ELOm jest adresowany do młodzieży w wieku 15-19 lat.

HEIMAT



MAŁA OJCZYZNA

Dodatek finansowany ze środków Mniejszości Niemieckiej będących w dyspozycji Fundacji Rozwoju Śląska pochodzących z wcześniejszych dotacji Rządu Niemieckiego.

Diese Beilage wurde finanziert aus Mitteln der Deutschen Minderheit, die der Stiftung für die Entwicklung Schlesiens zur Verfügung stehen und aus den früheren Zuwendungen der deutschen Regierung stammen.